



Sygn. akt III CSK 388/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. sp. z o.o.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 marca 2007 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej oraz skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 7 października 2005 r., sygn. akt[...],

**oddala obie skargi kasacyjne i znosi wzajemnie między stronami
koszty postępowania kasacyjnego**

Uzasadnienie

Powodowa S. spółka z o.o. wносиła o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w W. kwoty 1 220 885,66 zł z ustawowymi odsetkami tytułem należności wynikającej z łączącej strony umowy o dostarczanie ciepła za okres od grudnia 2001 r. do grudnia 2002 r., z wyłączeniem należności za luty 2002 r., o którą toczyła się sprawa Sądu Okręgowego – Gospodarczego w K. Na dochodzoną kwotę składają się opłaty za faktycznie dostarczone ciepło w okresie od 1 grudnia 2001 r. do końca kwietnia 2002 r., a od 1 maja 2002 r. do 31 grudnia 2002 r. opłaty stałe za zamówioną moc cieplną, usługi przesyłowe i abonamentowe, wszystkie należności wyliczone według nowych stawek wprowadzonych w listopadzie 2001 r. w taryfie zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (dalej „URE”), oraz należności odsetkowe i należności objęte fakturą nr 4/E/01 z dnia 30 listopada 2001 r. z tytułu podwyższenia opłat za okres od 1 stycznia do 30 listopada 2001 r. z powodu wzrostu cen gazu.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa zarzucając, że zmiana cen dostaw ciepła była sprzeczna z umową stron i zasadami współzycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2005 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 589 051,98 zł. z ustawowymi odsetkami określonymi w wyroku, a w pozostałej części oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że w dniu 7 września 1999 r. strony zawarły umowę o dostawę energii cieplnej na okres 20 lat, zgodnie z którą strona powodowa miała dostarczać stronie pozwanej energię cieplną za określoną w umowie opłatą, obejmującą należność podstawową za moc zainstalowaną oraz należność zmienną składającą się z należności zmiennej za moc zamówioną i należności zmiennej za dostarczoną ilość energii cieplnej. W umowie przewidziano możliwość podniesienia ceny przez dostawcę w razie obciążenia wytwarzania, przesyłania lub sprzedaży energii dodatkowymi opłatami lub podatkami, możliwość dostosowania przez obie strony umowy lub jej części do zmienionych warunków, prawo wcześniejszego rozwiązania umowy za obopólną

zgodą obu stron oraz prawo dostawcy wypowiedzenia umowy z zachowaniem 3-miesięcznego terminu wypowiedzenia w razie zalegania przez odbiorcę za 3 pełne okresy płatności.

W dniu 2 sierpnia 2000 r. strony uzgodniły, że od lipca 2000 r. przez okres 36 miesięcy termin płatności faktur będzie przedłużony do 90 dni. W piśmie z dnia 1 czerwca 2001 r. strona powodowa, w związku z nieterminowym regulowaniem należności przez stronę pozwaną i pogarszającą się współpracą, wypowiedziała z dniem 31 maja 2001 r. powyższe porozumienie, przywracając poprzedni termin płatności.

W dniu 31 grudnia 2001 r. strona powodowa wystawiła fakturę n r. 417/E/01 na kwotę 63 685,24 zł. za dostawę energii cieplnej za okres od 1 stycznia do 30 listopada 2001 r., której strona pozwana nie zakwestionowała.

W dniu 29 października 2001 r. Prezes URE na wniosek strony powodowej zatwierdził ustaloną przez nią taryfę ciepła, która została opublikowana w dniu 10 listopada 2001 r. w Dzienniku Urzędowym Wojewody. Pismami z dnia 8 i 11 listopada 2001 r. strona powodowa poinformowała stronę pozwaną o zatwierdzeniu taryfy i o zamiarze wprowadzenia jej w życie od dnia 1 grudnia 2001 r., a następnie powiadomiła ją o wprowadzeniu z tym dniem cen i stawek zawartych w taryfie. Strona pozwana nie zaakceptowała zmiany stawek twierdząc, że obowiązują ją stawki określone w umowie stron. Umowy tej nie wypowiedziała, nie podjęła też negocjacji w kwestii ustalenia ceny za dostarczane ciepło po zatwierdzeniu taryfy przez Prezesa URE.

Od 1 maja 2002 r. strona powodowa przestała dostarczać stronie pozwanej ciepło. Faktury wystawione za grudzień 2001 r. oraz od stycznia do końca kwietnia 2002 r. obejmują należność za dostarczoną energię cieplną według stawek taryfy zatwierdzonej przez Prezesa URE, a od maja do końca grudnia 2002 r. obejmują należność z tytułu opłat stałych za zamówioną moc cieplną, usługi przesyłowe i abonamentowe określone zgodnie z tą taryfą.

Od początku 2002 r. strona powodowa przestała płacić swojemu dostawcy-PGNiG- za dostarczany gaz potrzebny do realizacji umowy stron, należność z tego tytułu w kwocie 95 788,65 zł. uregulowała strona pozwana, zgodnie

z porozumieniem stron. W dniu 25 czerwca 2002 r. strona powodowa wypowiedziała PGNiG umowę o dostawę gazu ze skutkiem na dzień 30 września 2002 r.

Między stronami toczyła się sprawa o stwierdzenie nieważności umowy z dnia 7 czerwca 1999 r., zakończona prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z art. 47 ust. 1 prawa energetycznego oraz art. 384 k.c. strony obowiązywały stawki określone w taryfie, która została zatwierdzona przez Prezesa URE w czasie trwania umowy i strona powodowa miała prawo zmienić umowę dostosowując ją do tych stawek. Strona pozwana, jeżeli nie akceptowała nowych stawek, miała prawo wypowiedzieć umowę, a jeżeli tego nie uczyniła jest związana nowymi stawkami. Dlatego Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione roszczenie strony powodowej za okres grudnia 2001 r. oraz stycznia, marca i kwietnia 2002 r., z tym, że od należności z tego tytułu odliczył kwotę 95 788,65zł. zapłaconą przez stronę pozwaną za stronę powodową dostawcy gazu. Odsetki za opóźnienie Sąd Okręgowy zasądził zgodnie z porozumieniem stron z dnia 2 sierpnia 2000 r. ustalającym termin płatności na 90 dni, uznał bowiem wypowiedzenie tego porozumienia przez stronę powodową za nieskuteczne i oddalił powództwo o zasądzenie odsetek od czternastego dnia po doręczeniu faktury. Oddalił także powództwo o zasądzenie należności za okres od maja do końca grudnia 2002 r. stwierdzając, że strona powodowa nie dostarczała wówczas ciepła stronie pozwanej, a nawet nie mogłaby go dostarczać, bowiem nie miała zawartej umowy o dostawę gazu, a nie wykazała, że oferowała ciepło uzyskiwane z innego paliwa (oleju opałowego). Sąd Okręgowy oddalił także powództwo o kwotę 63 685,24 zł. objętą fakturą n r. 4/E/01 stwierdzając, że uwzględniona w niej podwyżka opłat nie pozostaje w związku z zatwierdzeniem taryfy przez Prezesa URE, a strona powodowa nie wykazała, że w okresie od stycznia do listopada 2001 r. nastąpiła podwyżka cen gazu, które zapłaciła dostawcy.

Od powyższego wyroku apelacje wniosły obie strony. Wyrokiem z dnia 7 października 2005 r. Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację strony pozwanej,

a w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji strony powodowej zmienił punkt pierwszy zaskarżonego wyroku i podwyższył zasądzoną na jej rzecz kwotę do 947 980,97 zł. z określonymi w wyroku ustawowymi odsetkami, oddalając tę apelację w pozostałej części i znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji o ustalenie, że w okresie od kwietnia do września 2002 r. i wcześniej gaz ziemny był dostarczany do kotłowni zasilającej lokale strony pozwanej na podstawie umowy z dnia 23 listopada 1999 r. zawartej przez stronę powodową z PGNiG, którą strona powodowa wypowiedziała ze skutkiem na dzień 30 września 2002 r. W tej sytuacji strona powodowa przez czas trwania umowy stron miała możliwość aż do końca września 2002 r. dostawy ciepła stronie pozwanej z wykorzystaniem dostarczanego gazu. Kotłownia osiedlowa, w której wytwarzane było ciepło dla potrzeb strony pozwanej była przystosowana do wykorzystania także oleju opałowego, jednak tylko uzupełniająco.

Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, że wypowiedzenie z dnia 1 czerwca 2001 r. porozumienia stron przedłużającego termin płatności faktur do 90 dni dokonane zostało przez prezesa strony powodowej, upoważnionego do jednoosobowego składania oświadczeń woli i uznane zostało za skuteczne przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 29 sierpnia 2001 r.

Odnosząc się do apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny stwierdził, że w świetle art. 47 ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r.- Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1504 ze zm.) zatwierdzoną przez Prezesa URE taryfę opłat za energię cieplną należy uznać za szczególną odmianę wzorca umownego w rozumieniu art. 384 i następane k.c. Taryfa ta od chwili wprowadzenia obowiązuje strony umowy o dostawę energii, chyba że odbiorca, który jej nie akceptuje wypowiedział umowę, stosownie do regulacji art. 384¹ k.c. Skoro po zatwierdzeniu taryfy przez Prezesa URE i wprowadzeniu jej do umowy stron z dnia 7 czerwca 1999 r. przez stronę powodową, strona pozwana nie wypowiedziała tej umowy, nowa cena ją wiąże, niezależnie od tego, czy ma charakter ceny sztywnej czy maksymalnej.

Rozważając zarzut naruszenia art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przepis ten nie miał w sprawie zastosowania skoro strony są przedsiębiorcami i powinny racjonalnie kształtować swoje stosunki umowne także w odniesieniu do decyzji Prezesa URE zatwierdzającej taryfę opłat, a przy braku porozumienia strona pozwana miała potencjalną możliwość skorzystania z art. 8 Prawa energetycznego.

Stwierdził, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania poprawności zatwierdzenia przez Prezesa URE taryfy opłat za dostawę energii cieplnej i dlatego uznał za bezskuteczne zarzuty strony pozwanej dotyczące trybu i zasadności zatwierdzenia taryfy.

Nie było też, zdaniem Sądu, podstaw do wnioskowanego przez stronę pozwaną zawieszenia postępowania, bowiem przeprowadzona kontrola NIK oraz postępowanie toczące się w Prokuraturze Okręgowej w K. dotyczące działania członków zarządu strony powodowej oraz członków komisji powołanej w imieniu Prezesa URE, zakończyły się i nie wykazały żadnych nieprawidłowości przy zatwierdzaniu taryfy, poza przewlekłością postępowania. W tej sytuacji dywagacje strony pozwanej na temat przestępstw oszustwa i fałszerstwa popełnionych przez członków zarządu strony powodowej w postępowaniu o zatwierdzenie taryfy nie mogą stanowić podstawy do zawieszenia postępowania w rozpoznawanej sprawie. Również złożenie przez stronę pozwaną wniosku o wznowienie postępowania w sprawie zatwierdzenia taryfy opłat przez Prezesa URE nie może stanowić podstawy do zawieszenia postępowania, bowiem wniosek ten nie został jeszcze rozpoznany. Nie było też podstaw do zawieszenia postępowania z uwagi na toczące się ponownie postępowanie o stwierdzenie nieważności umowy, bowiem w sprawie tej nie doszło do zawisłości sporu.

Uznając wszystkie zarzuty strony pozwanej za nieuzasadnione Sąd Apelacyjny oddalił jej apelację w całości.

Natomiast apelację strony powodowej Sąd Apelacyjny uznał za częściowo uzasadnioną. Stwierdził, że nieuprawnione są wnioski Sądu Okręgowego, iż strona powodowa nie miała zamiaru, ani możliwości dostarczania stronie pozwanej energii cieplnej w okresie od kwietnia do końca września 2002 r. Wskazał, że miała ona

zapewnione dostawy gazu od PGNiG do końca września 2002 r. i mogła dostarczać ciepło przy pomocy tego nośnika energii. Dlatego zasądził na jej rzecz dodatkowo kwotę 59 048,68 zł. z tytułu opłat stałych za ten okres. Oddalił natomiast apelację w części dotyczącej opłat za okres od 1 października do końca grudnia 2002 r. uznając, że strona powodowa nie udowodniła, wbrew wymogom art. 6 k.c., że miała możliwość dostarczania w tym okresie ciepła przy pomocy innego nośnika niż gaz, o którego dostawę wypowiedziała umowę z końcem września 2002 r. Sąd stwierdził, że wprawdzie z materiału dowodowego wynika potencjalna zdolność wytwarzania ciepła w osiedlowej kotłowni przy użyciu oleju opałowego, jednak tylko w zakresie uzupełniającym, a nie wyłącznym. Ponadto, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, że miała na ten czas zapewnione dostawy oleju opałowego, koniecznego do wytworzenia energii cieplnej w celu dostarczenia jej stronie pozwanej.

Sąd Apelacyjny uwzględnił także apelację strony powodowej w zakresie żądania należności z faktury nr 417/E/01 z dnia 31 grudnia 2001 r. w kwocie 63 685,24 zł. z tytułu podwyżki opłat za okres od 1 stycznia do 30 listopada 2001 r., nie związanej z zatwierdzeniem taryf przez Prezesa URE. Stwierdził, że strona pozwana w ogóle nie ustosunkowała się do tego roszczenia i nie podniosła w odniesieniu do niego żadnych zarzutów, co w świetle art. 230 k.p.c. należało uznać za jego przyznanie skutkujące uwzględnienie powództwa w tym zakresie.

Zasądzając na rzecz strony powodowej kwotę 947 980,97 zł. Sąd Apelacyjny uwzględnił fakt uiszczenia przez stronę pozwaną za stroną powodową należności na rzecz PGNiG w kwocie 95 788, 65 zł.

Sąd Apelacyjny uwzględnił także apelację strony powodowej w zakresie roszczenia odsetkowego uznając za skuteczne wypowiedzenie przez nią porozumienia z dnia 2 sierpnia 2000 r. o przedłużeniu terminu płatności. Wypowiedzenia dokonał bowiem uprawniony do tego prezes zarządu strony powodowej, a zatem zgodnie z art. 77 k.c. doprowadziło ono do zmiany treści umowy i powrotu do pierwotnych uzgodnień co do terminu płatności.

Skargi kasacyjne od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Strona pozwana wskazując, że zaskarża wyrok w całości, podała jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 945 000 zł. i wносиła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego.

Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania – art. 177 § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c. przez oddalenie wniosków o zawieszenie postępowania, mimo toczącego się przed Sądem Okręgowym postępowania o stwierdzenie nieważności umowy z dnia 7 czerwca 1999 r. oraz toczącego się przed Prezesem URE postępowania o wznowienie postępowania w sprawie zatwierdzenia taryf opłat za dostarczenie energii cieplnej i toczącego się w Prokuraturze Okręgowej w K. postępowania w sprawie o przestępstwo oszustwa i wprowadzenia w błąd Prezesa URE przez członków zarządu strony powodowej, a także naruszenie art. 233 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dopuszczzonego dowodu z akt postępowania toczącego się przed Prezesem URE zawierających dowody o fałszywych danych, na których opart się Prezes URE zatwierdzając taryfą opłat oraz naruszenie tego przepisu i art. 227 k.p.c. przez oddalenie przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych mających udowodnić, że art. 5 k.c. ma w sprawie zastosowanie i nieustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do tego zarzutu.

W ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego wskazała na naruszenie art. 384¹ k.c. przez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że strona pozwana powinna była wypowiedzieć umowę po podwyższeniu stawek w wyniku wprowadzenia taryfy zatwierdzonej przez Prezesa URE, mimo że nie było takiej potrzeby skoro taryfa przewidywała ceny maksymalne i ceny umowne mieściły się w ich granicach i mimo że umowa stron nie przewidywała możliwości jej wypowiedzenia przez odbiorcę, a także strona pozwana nie mogła jej wypowiedzieć w czasie toczącej się sprawy o nieważność umowy, oraz dlatego, że strona powodowa zmieniła stawki w czasie największych mrozów. Zarzuciła także naruszenie art. 537 i 538 k.c. w zw. z art. 384 k.c. przez uznanie cen taryfy zatwierdzonej przez Prezesa URE za ceny sztywne, a nie maksymalne, naruszenie art. 388 k.c. oraz art. 58 §1 i 2 k.c. przez niezastosowanie tych przepisów, mimo że działanie strony powodowej stanowiło wyzysk, miało na celu podwyższenie swojego zysku w wyniku obejścia przepisów prawa i naruszenia zasad współżycia społecznego i w sprawie powinien mieć

zastosowanie art. 5 k.c., który Sąd Apelacyjny naruszył odmawiając zastosowania, mimo rażąco wygórowanych cen w zatwierdzonej przez Prezesa URE taryfie, których strona pozwana nie była w stanie zapłacić.

Strona powodowa zaskarżyła wyrok w części oddalającej jej apelację i powództwo w zakresie kwoty 177 116,04 zł. z tytułu opłat stałych należnych za okres od września do grudnia 2002 r. zarzucając naruszenie prawa materialnego art. 353 i art. 353¹ k.c. przez ich niezastosowanie i błędne ustalenie okoliczności faktycznych w wyniku uznania, że strona powodowa nie udowodniła możliwości produkowania i dostarczania w tym okresie ciepła przy pomocy innego niż gaz ziemny źródła energii i oddalenie z tego powodu powództwa za wskazany wyżej okres, mimo obowiązywania umowy stron. Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, a także o odrzucenie skargi kasacyjnej strony pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga skarga kasacyjna strony pozwanej jako dalej idąca i kwestionująca co do zasady obowiązywanie podwyższonych stawek opłat w wyniku wprowadzenia do umowy stron w trakcie jej obowiązywania taryfy opłat zatwierdzonej przez Prezesa URE. W odniesieniu zaś do tej skargi kasacyjnej w pierwszym rzędzie wymaga rozważenia wniosek strony powodowej o jej odrzucenie.

Wniosek ten jest nieuzasadniony. Wbrew zarzutom strony powodowej, sporządzający skargę kasacyjną strony pozwanej adwokat P.S. pozostał jej pełnomocnikiem i był umocowany do sporządzenia i wniesienia skargi. Nie „scedował” on bowiem, jak twierdzi powódka, udzielonego mu pełnomocnictwa na rzecz innej osoby, a jedynie udzielił substytucji drugiemu pełnomocnikowi, pozostając nadal pełnomocnikiem strony pozwanej.

Drugi zarzut sprowadzający się do twierdzenia, że zarzuty skargi kasacyjnej pozwanej postawione zostały po raz pierwszy dopiero w tej skardze i nie były przedmiotem rozważań Sądów obu instancji, niezależnie od oceny jego zasadności, nie może prowadzić do odrzucenia skargi kasacyjnej. Podstawy

odrzućenia takiej skargi zawiera art. 398⁶ § 2 k.p.c., a wśród nich nie została wymieniona taka przyczyna, jako prowadząca do odrzućenia skargi kasacyjnej.

Nie ma także podstaw do odrzućenia tej skargi z powodu różnicy pomiędzy wskazaną w niej wartością przedmiotu zaskarżenia, a kwotą uwzględnionego roszczenia, skoro strona może zaskarżyć wyrok tylko co do części zasądzonej kwoty. Wprawdzie faktem jest, że zakres zaskarżenia nie został przez stronę pozwaną określony precyzyjnie i prawidłowo, jednak można go ustalić w oparciu o treść zarzutów i wniosków, a zatem nie ma podstaw do odrzućenia skargi kasacyjnej z tego powodu.

Decydujące znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej strony pozwanej ma odpowiedź na pytanie, czy zatwierdzona przez Prezesa URE taryfa zmieniająca ceny energii w czasie trwania umowy stron o sprzedaż energii cieplnej, wiąże strony, a jeżeli tak, to od kiedy.

Bez wątpienia stosunek prawny łączący dostawcę i odbiorcę energii cieplnej ma charakter cywilnoprawny. Jednak z uwagi na uregulowania zawarte w Prawie energetycznym, swoboda stron tego stosunku ulega pewnym ograniczeniom. W szczególności z art. 47 Prawa energetycznego wynika, że ceny energii podlegają reglamentacji w sposób określony w tym przepisie. Przedsiębiorstwa energetyczne posiadające koncesję ustalają taryfy opłat energii, które podlegają zatwierdzeniu przez Prezesa URE, a następnie ogłoszeniu w sposób określony w art. 47 ust. 3. Zgodnie z art. 47 ust. 4 przedsiębiorstwo energetyczne wprowadza taryfę do stosowania nie wcześniej niż po upływie 14 dni i nie później niż do 45 dnia od dnia jej opublikowania.

Powszechnie przyjmuje się, że zatwierdzona przez Prezesa URE taryfa cen energii stanowi wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 k.c., którym strony są związane. Również jednolicie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli nowa taryfa wchodzi w życie w trakcie obowiązywania umowy o dostawę energii, o tym od kiedy wiąże strony decydują przede wszystkim postanowienia umowy. Doszło natomiast do rozbieżności stanowisk co do tego, czy przy braku postanowień umownych stosować należy art. 384¹ w zw. z art. 384 k.c., czy też art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego.

Za pierwszym stanowiskiem opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2005 r. wydanym w sprawie [...], dotyczącej tej samej umowy stron, która jest przedmiotem obecnego procesu i obejmującej roszczenie strony powodowej z tego samego tytułu za luty 2002 r. Wyraził podgląd, że zmiana taryfy ciepła dokonana w trakcie trwania stosunku prawnego o charakterze ciągłym stwarza dostawcy energii jedynie możliwość podniesienia ceny maksymalnie do wysokości przewidzianej w taryfie. Związanie wzorcem, jaki stanowi taryfa nie prowadzi do automatycznej zmiany cen dostarczanej energii. Taki mechanizm zadziałałby jedynie w przypadku, gdyby druga strona umowy nie wypowiedziała jej w najbliższym z możliwych terminów wypowiedzenia albo gdyby nowa taryfa przewidywała cenę energii niższą, niż dotychczasowa. Skoro umowa stron była zawarta na okres 20 lat i nie przewidywała możliwości jej wypowiedzenia przez odbiorcę, to podwyżka cen energii do wysokości poziomu określonego taryfą była możliwa tylko za zgodą odbiorcy.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2002 r. IV CKN 1616/00 (OSNC 2004/4/54).

Odmienne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach z dnia 2 października 2003 r. V CKN 228/02 (OSNC 2004/11/183) oraz z dnia 7 lipca 2005 r. V CKN 855/04 (PUG z 2005 r. Nr 10, s. 33) wskazując, że art. 47 ust. 2-4 Prawa energetycznego stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 384¹ k.c. i wyłącza jego stosowanie w sytuacji, gdy w umowie o sprzedaż energii nie uregulowano terminu wejścia w życie nowych cen energii lub ustalono termin dłuższy niż w art. 47 ust. 1 Pr. energ.

Ostatecznie w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 lutego 2007 r. III CZP 111/06 (jeszcze nie publikowanej) Sąd Najwyższy opowiedział się za drugim ze wskazanych stanowisk stwierdzając, że zatwierdzona przez Prezesa URE i opublikowana taryfa zmieniająca ceny energii w czasie trwania stosunku prawnego wynikającego z umowy sprzedaży energii wiąże odbiorcę w terminie określonym w umowie, w granicach przewidzianych w art. 47 ust. 4 pr. energ.

Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z art. 3 pkt 17 oraz art. 47 Pr. energ. stawki określone w taryfach zatwierdzonych przez Prezesa URE mają charakter

wiążący strony umowy o sprzedaż energii i ustalanie cen energii nie jest pozostawione swobodzie stron. Także wejście w życie stawek taryfowych i związanie nimi stron takiej umowy nie jest pozostawione całkowitej swobodzie stron, bowiem art. 47 ust. 4 Pr. energ. określa ustawowe granice tej swobody. Również charakter cen określonych w taryfach zbliża je raczej do cen sztywnych niż maksymalnych skoro ustalenia cen energii nie pozostawiono swobodnej decyzji stron, a cena energii dla określonej grupy taryfowej odbiorców powinna być jednakowa. Wszystkie te regulacje Prawa energetycznego sprawiają, jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 października 1999 r. K 12/99 (OTK 1999, Nr 6, poz. 120), że w znacznym stopniu przekreślony został cywilnoprawny charakter relacji pomiędzy odbiorcami a przedsiębiorstwami energetycznymi, ponieważ jeden z najistotniejszych elementów takiej umowy, jakim jest cena, kształtowany jest w drodze decyzji administracyjnej wydawanej w oparciu o regulacje prawa powszechnie obowiązującego, z wyłączeniem autonomii decyzji stron.

Przenosząc to stanowisko na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba stwierdzić, że skoro umowa stron z dnia 7 czerwca 1999 r. nie przewidywała możliwości jej wypowiedzenia przez odbiorcę ani nie określała terminu związania stron nowymi stawkami cen energii ciepłej wynikającymi z taryfy zatwierdzonej przez Prezesa URE w czasie trwania umowy i opublikowanej w tym czasie, to nowe stawki zatwierdzonej przez Prezesa URE i opublikowanej w dniu 10 listopada 2001 r. taryfy cen energii wiązały strony w terminie określonym w art. 47 ust. 4 Pr. energ., to jest nie wcześniej niż po upływie czternastego dnia i nie później niż do czterdziestego piątego dnia od dnia ich opublikowania. Zasadnie więc Sąd Apelacyjny uznał, niezależnie od nietrafnego poglądu o zastosowaniu art. 384¹ k.c., że strona powodowa miała prawo wprowadzić i pobierać nowe stawki od dnia 1 grudnia 2001 r. i od tej daty strony były stawkami tymi związane.

Z tych względów za nieskuteczne należy uznać zarzuty skargi kasacyjnej strony pozwanej naruszenia art. 384 i art. 384¹ k.c., które nie miały w sprawie zastosowania oraz naruszenia art. 537 i 538 k.c., które nie zostały naruszone.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 388 k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. Przesłanki uregulowanego w art. 388 k.c. wyzysku nie występują w rozpoznawanej sprawie, zaś fakt, że w chwili zawierania umowy z dnia 7 czerwca 1999 r. strona powodowa nie miała zatwierdzonych przez Prezesa URE taryf cen energii, nie stanowi naruszenia prawa ani zasad współżycia społecznego i nie prowadzi do nieważności umowy.

W świetle uregulowań art. 47 Prawa energetycznego oraz charakteru prawnego aktu zatwierdzenia taryfy cen energii przez Prezesa URE stanowiącego konstytutywną decyzję administracyjną, nie podlega ocenie sądu powszechnego wysokość cen zatwierdzonych w taryfie ani przesłanki i podstawy, na jakich oparto decyzję o ich zatwierdzeniu, jak również data jej podjęcia. Z tych względów nie mogą być skuteczne zarzuty naruszenia art. 5 k.c., ani, jak wskazano wyżej, art. 58 § 1 i 2 k.c. oparte na twierdzeniu o zawyżeniu stawek, zatwierdzeniu taryfy w oparciu o nieprawdziwe i nierzetelne dane, jak również zatwierdzeniu i ogłoszeniu taryfy w okresie zimowym. Sądy powszechne nie są uprawnione do badania i oceny tego rodzaju okoliczności dotyczących podjęcia i ogłoszenia decyzji administracyjnej.

Z tych względów bezzasadny jest także kasacyjny zarzut naruszenia art. 177 § 3 k.p.c. Rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy nie zależało bowiem od zakończenia toczącego się postępowania administracyjnego o wznowienie postępowania w prawomocnie zakończonej sprawie zatwierdzenia przez Prezesa URE taryfy cen przedstawionej przez stronę powodową. Dopóki decyzja podjęta w tym przedmiocie nie została uchylona, taryfa nią objęta wiąże strony i Sąd w rozpoznawanej sprawie.

Nie doszło także do naruszenia art. 177 § 1 i 4 k.p.c. Jak ustalił Sąd Apelacyjny, a ustaleniem tym Sąd Najwyższy jest związany, nie zawisł nowy spór o ustalenie nieważności umowy będącej podstawą roszczeń dochodzonych w sprawie, a poprzedni spór w tym przedmiocie został zakończony prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo. Natomiast, jak wskazano wyżej, wynik toczącego się postępowania przygotowawczego w sprawie przestępstwa oszustwa popełnionego przez członków zarządu strony powodowej i wprowadzenia w błąd

Prezesa URE co do rzeczywistych kosztów energii ciepłej, nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy, bowiem okoliczności podjęcia i wydania decyzji administracyjnej o zatwierdzeniu taryfy pozostają poza oceną sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, jeżeli decyzja nie została uchylona.

Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Niezależnie bowiem od tego, że skarżąca nie wskazała naruszonego paragrafu tego przepisu, to zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nieskuteczny jest także zarzut naruszenia art. 227 k.p.c., skoro strona skarżąca nie wskazała jakie wnioski dowodowe Sąd Apelacyjny oddalił, a zatem niemożliwe jest merytoryczne ustosunkowanie się do tak postawionego zarzutu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną strony pozwanej jako nie zawierającą uzasadnionych podstaw.

Nieskuteczna jest także skarga kasacyjna strony powodowej.

Jak wskazano wyżej, skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów. Tymczasem skarga kasacyjna strony powodowej, zarzucając naruszenie art. 353 i art. 353¹ k.c., jako uzasadnienie wskazuje błędne ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego, który zdaniem skarżącej bezpodstawnie uznał za nie udowodnioną możliwość dostarczania przez nią ciepła w okresie od października 2002 r. (po zakończeniu dostaw gazu przez PGNiG) do grudnia 2002 r. przy pomocy innego nośnika energii. Zarzut taki jest niedopuszczalny w świetle art. 398³ § 3 k.p.c.

Niewątpliwie nie doszło także do naruszenia art. 353 ani 353¹ k.c., a także wskazanego w uzasadnieniu art. 387 k.c. Sąd Apelacyjny nie zakwestionował dopuszczalności zawarcia umowy, w której jednym z elementów ceny sprzedaży energii będą opłaty stałe ani nie uznał, że umowa stron była umową o świadczenie niemożliwe. Stwierdził jedynie, że poczynając od października 2002 r. stronie powodowej nie należy się świadczenie wzajemne w wysokości uzgodnionych w umowie opłat stałych, skoro od tej chwili nie była ona w stanie ani nie zamierzała wykonać swojego świadczenia wzajemnego wynikającego z umowy. Taka ocena

prawna nie narusza powołanych w skardze kasacyjnej przepisów art. 353, 353¹ ani 387 k.c., a wobec nie wskazania innych naruszonych przepisów prawa materialnego ani przepisów procesowych, należy uznać skargę kasacyjną strony powodowej za nieskuteczną i jako taką podlegającą oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Wobec oddalenia skarg kasacyjnych obu stron Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie koszty postępowania kasacyjnego (art. 99 w zw. z art. 108 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).